

Z dziejów tarnowskiego rabinatu. Trzy dokumenty z 1743 roku

Otrzymano:

02.11.2020

Przyjęto do druku:

18.01.2021

Opublikowano:

Luty 2021

Abstrakt: Opublikowane dokumenty wraz z objaśniającym wstępem dotyczą krótkiego epizodu w dziejach tarnowskiej gminy, a mianowicie konfliktu pomiędzy miejscowym rabinem a starszym ziemskim. Obaj wywodzili się z wpływowych rodzin żydowskiej elity Małopolski czy wręcz całej Rzeczypospolitej i w dodatku byli spowinowaceni. Mimo że na pierwszy rzut oka spór pomiędzy tymi dwoma najważniejszymi tarnowskimi Żydami miał charakter rodzinnej waśni, w rzeczywistości był epizodem znacznie szerszego konfliktu, który wówczas toczył się w łonie małopolskiego Żydostwa, a mianowicie walki o rabinat ziemski, w który zaangażowani byli oprócz Żydów również ich chrześcijańscy protektorzy. Konflikt, który wybuchł z wciąż nie do końca jasnych powodów, postawił po dwóch stronach barykady rabin tarnowski, który był bratem Dawida Szmelki, i rodzinę Landauów, którzy aktywnie dążyli do usunięcia Dawida z urzędu rabina i wyboru nowego rabina. Dokumenty pokazują przy okazji sposób funkcjonowania administracji dominialnej i pozwalają zrozumieć motywy działania dziedzica Pawła Karola Sanguszki, który po okresie wahania zdecydowanie rozstrzygnął spór na rzecz jednej ze stron, ówczesnego starszego ziemskiego Jecheskiela Landau, w wyniku czego rabin tarnowski utracił swój urząd. Sanguszko jednak pomimo popierania od początku konfliktu stronnictwa nowego kandydata nie zamierzał palić mostów i nawet usuwając rabin tarnowski starał się nie antagonizować tej części elity małopolskich Żydów.

Słowa kluczowe: Żydzi, Tarnów, sądownictwo, rabinat, samorząd żydowski

Wszystkie trzy publikowane dokumenty z początku 1743 r. odnoszą się do konfliktu w łonie gminy tarnowskiej, w której stronami byli przedstawiciele dwóch wpływowych rodzin żydowskich. Stronami sporu był miejscowy rabin Izaak Lewkowicz i starszy ziemski Haskiel Wolfowicz (Jecheskiel Segal Landau)¹. Pomimo tego, że na pierwszy rzut oka może się wydawać, że był to zwykły spór o władzę w gminie, na dodatek toczony pomiędzy spowinowaconymi rodzinami, w rzeczywistości był to epizod w wielkim konflikcie, który targał wówczas małopolskim Żydostwem. Ów konflikt opisywał m.in. Majer Bałaban², ale ze zrozumiałych względów interesowała go przede wszystkim walka o rabinat krakowski, natomiast reperkusje tego sporu

1 Nagrobki dwóch oponentów są przedstawione na końcu artykułu.

2 M. Bałaban, *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu. 1304–1868*, t. 2, Kraków 1936, s. 273–290; tenże, *Joseph Jonas Theomim Fränkel, Rabbiner in Krakau (1742–1745) und seine Zet. Archivalische Studie*, Breslau 1917; A. Kaźmierczyk, *Konwersja, jichus i walka o władzę w ziemstwie krakowsko-sandomierskim*

w innych gminach Małopolski pozostawały niemal niezauważone. Jedynym wyjątkiem jest Opatów (wówczas najważniejszy małopolski kahał), gdzie również doszło do otwartego konfliktu w gminie, aczkolwiek nieco później³.

Gmina tarnowska chociaż w strukturach samorządu żydowskiego a dokładnie ziemstwa krakowsko-sandomierskiego formalnie zajmowała pierwsze miejsce, znajdowała się bowiem w okręgu szydłowskim, jednak ze względu na osiedlenie się w niej jednej z gałęzi wpływowego rodu Landauów rzeczywiste znaczenie było znacznie większe⁴. Dodatkowo Tarnów był kontrolowany przez Pawła Karola Sanguszkę, który był właścicielem lub posesorem (w imieniu swego syna Janusza Aleksandra) innych ważnych kahałów ziemstwa: Opatowa czy Wiśnicza. W 1742 r. Sanguszko zdołał też wykupić drugą część hrabstwa tarnowskiego i w ten sposób po raz pierwszy od 1603 r. miasto (właściwie tzw. hrabstwo tarnowskie) znalazło się pod władzą jednego pana⁵. Gminę tarnowską, która miała prawo wyboru dwóch ziemskich oraz dwóch podziemskich, reprezentowali wówczas jako starsi ziemscy rodzeni bracia, Haskiel i Icek Wolfowiczowie, synowie poprzedniego starszego ziemskiego Wolfa (Beniamin Wolf Landau, zm. 28 V 1737)⁶. Z tej pary dominującą osobowością, której wpływy wykraczały daleko poza miasto i kahał, był Haskiel Wolfowicz (Jecheskiel Segal Landau) i to on był głównym oponentem rabina Izaaka Lewkowicza.

Rabin tarnowski również był reprezentantem rodziny należącej do ścisłej elity Żydów koronnych, potomkiem wielu generacji rabinów⁷. Jego dziadek Ajzyk (Izaak) był rabinem przemyskim, zaś ojciec rabinem szydłowskim i rabinem ziemskim krakowsko-sandomierskim. Po śmierci ojca urząd rabina ziemskiego objął jego syn Dawid Szmelka, dzięki czemu rabin ziemski ponownie po latach przerwy rezydował w Krakowie. Również pozostałe rodzeństwo zajmowało wysoką pozycję w społeczności Żydów Małopolski⁸. Sam Izaak sprawował wówczas urząd rabina tarnowskiego od prawie dwudziestu lat, poprzednio zaś był rabinem w Żmigrodzie (Nowy Żmigród). W 1724 r. otrzymał od Pawła Sanguszki przywilej na dożywotni urząd rabina,

w latach czterdziestych XVIII wieku, [w:] *W poszukiwaniu religii doskonałej? Konwersja a Żydzi*, pod. red. Agnieszki Jagodzińskiej, Wrocław: Wyd. Uniw. Wrocławskiego 2012, s. 31–47.

3 Cały podrozdział pt. poświęcił tym wydarzeniom Geshon David Hundert w swojej pracy o Opatowie, G.D. Hundert, *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore 1992, s. 127–131.

4 O opatowskich Landauach zob. G.D. Hundert, dz. cyt., s. 118–133; M. Bałaban, *Historja Żydów...*, dz. cyt., s. 273–276 oraz B. Friedberg, בני לנדא למשפחותם, *Die Familie Landau, ihre Genealogie und ihr literarisches Wirken vom XIV Jahrhundert bis auf die Gegenwart*, Frankfurt am Main 1905.

5 Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: AN Kr], CCR 167, s. 36–52, kontrakt na wykup połowy Tarnowa.

6 AN Kr, ASang. 441 t. 13/1, s. 455, 1489.

7 Zob. genealogię Lewkowiczów u Majera Bałabana, *Historja Żydów...*, s. 132, 264.

8 Jozue rabinem szydłowskim, Samuel starszym ziemskim szydłowskim, Marek starszym opatowskim, Józef rabinem pińczowskim, a siostra Hendla wdową po starszym opatowskim, A. Kaźmierczyk, dz. cyt., s. 31–32.

co raczej nie było powszechnie praktykowane⁹. Zwyczajowo konsensy (podobnie jak kontrakty zawierane pomiędzy gminą a kandydatem na rabina) były czasowe, maksymalnie dziesięcioletnie. Tak korzystne warunki konsensu mogą sugerować, że Sanguszcze zależało na sprowadzeniu Izaaka do Tarnowa. Na początku lat 40. synowie Izaaka również sprawowali urzędy rabinackie, w niedalekim Żabnie i w Chęcinach, ważnej gminie, stojącej na czele jednego z sześciu okręgów, na które dzieliło się ziemstwo krakowsko-sandomierskie¹⁰. Na tarnowskim cmentarzu znajdują się jeszcze nagrobki dwóch synów Icchaka Ajzyka: Chaima (zm. 18 III 1756 r.) i Jechezkiela (zm. 23 II 1757 r.) O pozycji rodziny decydowały również związki małżeńskie zawierane przez jej przedstawicieli, aczkolwiek nie zawsze oznaczało to dobre stosunki pomiędzy spowinowaconymi krewnymi. Jak już wcześniej zaznaczyłem, konflikt w Tarnowie pomiędzy starszym ziemskim a rabinem miał też częściowo charakter sporu w rodzinie, bowiem Izaak był jednym ze szwagrów Haskiela¹¹.

Wspomniany konflikt rodzinny trwał od pewnego czasu, a jego przyczyny nie są w pełni znane. Z pewnością jednak kwestią sporną były sprawy majątkowe, zwłaszcza pretensje do spadku po Beniaminie Wolfie. Z tego powodu w 1737 r. po śmierci swego ojca synowie Wolfa¹² uzyskali przywilej od P. Sanguszki wyłączający ich spod jurysdykcji swego szwagra¹³. Z powodu nauzywania tego przywileju przez Wolfowiczów i ich współników, Sanguszko w 1739 r. zmodyfikował swoje wcześniejsze postanowienie i wyraźnie zaznaczył, że wyłączenie spod jurysdykcji rabina dotyczy tylko jego szwagrów¹⁴. Jednak z pewnością nie chodziło wyłącznie o rodzinne sprawy majątkowe. Pretensje o nadużycia do rabina wysuwał również kahał tarnowski i przynajmniej część pospółstwa¹⁵. Rabin jednak doszedł do porozumienia z kahałem i administracją Sanguszki, aczkolwiek został zmuszony do zwrócenia kahałowi i skarbowi Sanguszki pewnych kwot¹⁶.

9 AN Kr, ASang. 441, t. 13/1.

10 Trzech jego synów sprawowało w 1758 r. urzędy rabinackie: Herszko w Chęcinach, Moszko w Łańcucie (zm. 3 IX 1766 r. i pochowany na tarnowskim cmentarzu) i Szaja w Żabnie, Muzeum Okręgowe w Tarnowie, MT-H 506 (D 100), s. 65–81.

11 Drugim był Szaul (Szulim) Lejzorowicz, który w 1737 był obranym na ważny urząd rabinacki (w Rzeszowie), ale najprawdopodobniej go nie objął, Arch. Państwowe w Rzeszowie, A.m. Rzesz. 25, s. 253, Uniwersał J.I. Lubomirskiego w sprawie rabina rzeszowskiego, Rzeszów, 23 XI 1737 r.

12 Zachowany jest w Tarnowie nagrobek Szmuela, zm. 21 X 1771 r. oraz synów Jechezkiela: Israela Cwi Hirsza (zm. 20 X 1776 r.) i Eliezera (zm. 28 III 1779 r.).

13 AN Kr, ASang. teka 1. Punkta od sukcesorów pozostałych synów trzech zmarłego Wolfa Haskielowicza obywatela miasta Tarnowa przy suplice do J.O.Xcia Jmści Sanguszka Marszałka Wielkiego WXLit. ad resolvendum podane z rezolucją ut infra w Lubartowie die 18 Julii 1737mo” oraz rezolucja Sanguszki z 19 VII 1737 r.

14 AN Kr, ASang. 441, t. 13, s. 566, Punkta pozwolone rabinowi tarnowskiemu, 18 III 1739, Kolbuszowa.

15 Zob. suplikę Żydów tarnowskich przeciw rabinowi, *Żydzi polscy 1648–1772*, oprac. i wstępem opatrzył A. Kaźmierczyk, Kraków 2001, s. 220–222.

16 Jak wynika z rezolucji P.K. Sanguszki, AN Kr, ASang. 441, t. 13, s. 471–472.

Nowy wymiar konflikt nabrał w 1742 r., kiedy wpływowi Żydzi litewscy z dóbr radziwiłłowskich określani jako dzierżawcy słuccy, zwłaszcza Szmojło Ickowicz tytułowany generalnym kasjerem Anny z Sanguszków Radziwiłłowej i jej syna Hieronima Floriana, postanowili zdobyć dla zięcia Szmojły, młodego rabina słuckiego, znanego w polskich źródłach jako Józef Jonowicz (lub niekiedy Jonasowicz, właściwie Jozue Jonas Teonim Fränkel)¹⁷ urząd rabina ziemskiego krakowskiego¹⁸. Nie do końca jest jasne, dlaczego bracia Ickowicze postanowili starać się o najważniejszy urząd rabina ziemskiego w Koronie. Ich ojciec pochodził wprawdzie z Ołyki, więc niewątpliwie mieli też koneksje wśród starszyny Żydów koronnych, ale ich ówczesne interesy handlowe skoncentrowane były przede wszystkim w Wielkim Księstwie Litewskim oraz od pewnego czasu w Prusach (szczególnie Królewcu), chociaż rzeczywiście w 1742 r. Anna Radziwiłłowa informowała, że Gdal Ickowicz otrzymał propozycję wydzierżawienia wielkorządów krakowskich czyli dóbr stołowych króla¹⁹.

Być może starania o rabinat krakowski także pośrednio związane były z wykupem Tarnowa z rąk innej gałęzi Radziwiłłów²⁰. Aczkolwiek obaj Sanguszkowie, ojciec i syn, udzielili poparcia Józefowi Jonowiczowi zanim jeszcze doszło do transakcji wykupu Tarnowa²¹. Przy tym zadziwiająco szybko, zważywszy na to, że kilkanaście miesięcy wcześniej sam Paweł Sanguszko dał Dawidowi Szelce protekcyjny przywilej²². Niewątpliwie jednak Paweł Sanguszko potrzebował środków finansowych i być może Ickowicze pośredniczyli w operacjach finansowych, podobnie jak tarnowski starszy ziemski Haskiel, który nb. później odgrywał kluczową rolę jako czołowy stronnik Józefa Jonowicza²³. Wiemy, że Sanguszko wówczas wydzierżawił Gdalowi i Szmojle swoje białoruskie dobra (klucz smolański)²⁴, a dodatkowym bonusem w tym kontrakcie był tzw. konsens z okienkiem na urząd rabina tarnowskiego, który dawał Ickowiczom prawo wyznaczenia dogodnego dla siebie rabina tarnowskiego, mimo że, jak pamiętamy, Izaak Lewkowicz formalnie był dożywotnim rabinem gminy

17 Zob. genealogię rodziny Teonim Fränkel, M. Bałaban, *Historja Żydów...*, s. 281.

18 Cały rozdział pt. *Jews as Estate Leaseholders* poświęcił braciom Gdalowi i Szmojle Ickowiczom (właściwie Szmuel i Jozef Gedalia Segal) Adam Teller, *Money, Power, and Influence in Eighteenth-Century Lithuania. The Jews on the Radziwiłł Estates*, Stanford, California, 2016, s. 73–105.

19 A. Teller, dz. cyt., s. 85. Do czego zresztą nie doszło.

20 AN Kr, CCR 167, s. 36–52, kontrakt na wykup połowy Tarnowa pomiędzy Sanguszką a Marcinem Michałem Radziwiłłem z 9 VI 1742 r. Nb. Szmojło miał także kontakty finansowe z M.M. Radziwiłłem, który wydzierżawił mu swoje dobra za 130 tys. zł, a w samym 1742 r. dodatkowo wydzierżawił starostwo grabowskie, A. Teller, dz. cyt., s. 83.

21 Zob. uniwersały J.A. Sanguszki z 10 IV 1742 i P.K. Sanguszki z 15 VI 1742, *Żydowski samorząd ziemski w Koronie (XVII–XVIII wiek). Źródła*, wprowadz. i oprac. A. Kaźmierczyk, P. Zarubin, Kraków 2019, s. 483–485.

22 AN Kr, ASang. 441 t. 5, s. 114, 5 VIII 1740. Oferował mu m.in. prawo do osiedlenia w dowolnym, należącym do niego mieście.

23 Tamże, s. 486.

24 AN Kr, ASang. teka 23 plik 6, Kontrakt z 22 VIII 1742 r.

tarnowskiej²⁵. Te dodatkowe warunki mogły być wynikiem machinacji wrogów Izaaka, zwłaszcza starszego ziemskiego Haskla.

Pomimo wydania wspomnianego konsensu dla Ickowiczów kilka dni później Sanguszko wobec narastającego konfliktu w Tarnowie potwierdził jednak Izaaka Lewkowicza na urzędzie rabina tarnowskiego²⁶. Warto zauważyć, że choć Sanguszko potwierdził wszystkie poprzednie przywileje i prerogatywy rabina, jednakże w porównaniu z dokumentem z 1724 r. ograniczył czas sprawowania funkcji rabina do sześciu lat. Dodatkowo Sanguszko dodał znaczące słowa: „Do tego zaleca się temuż rabinowi, aby z szwagrami swemi Wolfowiczami spokojnie się zachowywał, jako też i oni wzajemnie z nim żadnych niesłusznych z obojej strony na zrujnowanie się między sobą nie czynili”²⁷.

Drugim powodem, który zapewne umożliwił akcję Ickowiczów i doprowadził do wybuchu niepokojów w całym ziemstwie krakowsko-sandomierskim było osłabienie pozycji rabina ziemskiego Dawida Szmelki i całej jego rodziny (w tym oczywiście Izaaka Lewkowicza) spowodowane konwersją jego brata Jehoszuy w 1739 r. Były rabin szydłowski (a więc rabin okręgu, w którym rezydował Izaak), po chrzcie Jakub Jan Szydłowski, dodatkowo toczył sądowe spory ze swoim rodzeństwem o spadek po rodzicach. Nie znamy wszystkich okoliczności jego konwersji, ale Szydłowski twierdził, że podczas obrad Sejmu Czterech Ziem w Jarosławiu w 1739 r. starszyzna żydowska chciała go zamordować za dyskusje o przyjściu mesjasza. Mógł więc być żydowskim heretykiem, ale nawet bez tego sam chrzest członka rodziny oznaczał ogromny cios dla prestiżu rodziny. I nie ma raczej wątpliwości, że wrogość (w tym Landauowie) zarówno rabina ziemskiego, jak i całej rodziny postanowili wykorzystać okazję²⁸.

Majer Bałaban wprawdzie sugerował, że Landauowie podjęli starania o rabinat ziemski dla przedstawiciela opatowskiej gałęzi rodziny, ówczesnego rabina żółkiewskiego Izaaka²⁹, ale wydaje się, że obie gałęzie, tarnowska i opatowska, od początku zaangażowane były w promocję zięcia Ickowicza na urząd rabina krakowskiego, szczególnie zaś Haskiel Wolfowicz, który wówczas pełnił funkcję marszałka ziemstwa³⁰. Przejęcie władzy przez Józefa Jonowicza i jego zwolenników nie okazało się jednak łatwym zadaniem. Wprawdzie wojewoda krakowski Teodor Lubomirski usu-

25 AN Kr, ASang. 441 t. 5, s. 116, Kopiański kancelarii Pawła Sanguszki. Zapis o wydaniu przywileju z okienkiem na urząd rabina tarnowskiego „do zapisania osoby według upodobania starozakonnego Szmojła Ickowicza dzierżawcy smolańskiego, na którego instancją ten konsens jest wydany”, 23 VIII 1742.

26 AN Kr, ASang. 441, t. 13, s. 478, 28 VIII 1742; W innym dokumencie uwolnił go od wszelkich pretensji finansowych na rzecz swego skarbu, tamże, s. 475.

27 Tamże, s. 478.

28 Więcej na temat okoliczności konwersji Szydłowskiego, A. Kaźmierczyk, dz. cyt., s. 31–33.

29 M. Bałaban, *Historja Żydów...*, s. 276.

30 Gdal Ickowicz wystawił skrypt dłużny w wysokości 600 czerwonych złotych Hasklowi za poparcie starań o rabinat krakowski, A. Teller, dz. cyt., s. 83, 232, 234.

nał Dawida Szmelkę (mimo niedawno ponowionego konsensu na 10 lat) i nominował zięcia Szmojły Ickowicza nowym rabinem krakowskim (i ziemskim jednocześnie), ale tej decyzji nie zaakceptował wojewoda sandomierski Jan Tarło. Bez względu na to, czy w grę wchodziła urażona ambicja magnata, którego prerogatywy naruszono, czy też powodem była niechęć do Radziwiłłów (Tarło toczył wówczas spór z Michałem Kazimierzem Radziwiłłem, starszym bratem Hieronima Floriana, o spadek po Sobieskich) w każdym razie wojewoda sandomierski jeszcze jesienią 1742 r. zdecydowanie bronił Szmelki i nie zamierzał dopuścić Józefa Jonowicza do sprawowania funkcji rabina ziemskiego na terenie swego województwa³¹. A Tarnów przecież leżał w woj. sandomierskim i choć był miastem prywatnym, to jednak wojewoda rościł sobie prawo do jurysdykcji nad starszymi ziemskimi tarnowskimi. Prawdopodobnie z tego powodu Paweł Sanguszko wciąż utrzymywał Izaaka Lewkowicza na urzędzie rabina tarnowskiego mimo, iż zarówno on, jak i jego syn Janusz Aleksander jako jedni z pierwszych spośród właścicieli miast wsparli nowego kandydata na urząd rabina ziemskiego³². Niemniej na początku 1743 r. impas został przełamany i Jan Tarło zgodził się (oczywiście za sutym wynagrodzeniem) na wydanie konsensu dla Józefa Jonowicza³³.

Prezentowane dokumenty pochodzą właśnie z tego okresu i dzięki temu można pojąć radykalną zmianę postawy pana miasta, Pawła Sanguszki, wobec skonfliktowanych stron w Tarnowie. Pierwsze dwa dokumenty, instrukcja dla komisarza i dekret komisarski, powstały w okresie, gdy zapewne nie dotarły jeszcze wieści o „kapitulacji” Tarły. Sanguszko wciąż zachowywał wyczekującą postawę, chciał m.in. przy pomocy surowych kar utrzymać porządek i spokój w tarnowskiej gminie. Warto zwrócić uwagę, że oba dokumenty niewiele różnią się treścią. Komisarz Andrzej Wiesołowski³⁴ w zasadzie powtórzył decyzje Sanguszki, nieco łagodząc kary. Najważniejsza różnica to ilość wtrętów łacińskich w pierwszym dokumencie. Ponieważ wyrok dotyczył Żydów na ich potrzeby Wiesołowski w zasadzie przetłumaczył na język polski liczne makaronizmy instrukcji podyktowanej przez P.K. Sanguszkę. Ponieważ nie zachowały się wcześniejsze dokumenty, trudno obecnie ocenić, czy komisarz Wiesołowski miał jakikolwiek wpływ na powstawanie instrukcji, czy też jego rola sprowadzała się wyłącznie do przekazania woli dziedzica. Sanguszko oprócz nałożenia kar na starszego ziemskiego i jego syna potwierdził też prerogatywy rabina tarnowskiego i, jak wszystko wskazuje, chciał umożliwić mu sprawowanie urzędu bez przeszkód ze strony starszego ziemskiego i jego popleczników.

31 *Żydowski samorząd...*, s. 215–219, 486–496, 498–500.

32 Tamże, s. 483–485.

33 Tamże, s. 219–220, Konsens Jana Tarły dla Józefa Icka Jonowicza rabina ziemskiego krakowsko-sandomierskiego, Opole Lubelskie, 3 I 1743

34 Andrzej Wiesołowski, zięć znanej staropolskiej poetki Elżbiety Drużbackiej, był co najmniej od 1737 r. związany z Sanguszką, zob. tzw. kapitulację (kontrakt) z 10 II 1737 r. na urząd komisarza dóbr, AN Kr, ASang. 441, t. 10.

Ponieważ Landauowie niezadowoleni z wyroku apelowali do dziedzica, Sanguszko miał możliwość złagodzenia kar i wykazania swej łaskawości. Być może od początku taki był zamiar nałożenia surowych kar, ale trzeci dokument, decyzja Sanguszki po apelacji Landauów, dowodzi, że w nowej sytuacji właściciel Tarnowa wobec, jak się zdawało, pełnego zwycięstwa stronnictwa Józefa Jonowicza z jego stronnikami Landauami, mógł ze spokojem poprzeć zwycięską stronę konfliktu. W tej sytuacji rabin tarnowski okazał się przegranym, kary nałożone na jego przeciwników zostały anulowane. Nawet nakazane wyrokiem komisarza przeprosiny zostały w sposób uwłaczający dla rabina zmienione. Zamiast publicznych przeprosin w synagodze podczas zgromadzenia wszystkich ważnych osób w gminie Sanguszko tylko polecił Landau'om przeprosić Izaaka Lewkowicza, czyli w praktyce prywatnie, a to w czasach, gdy ceniono sobie honor oznaczające ujmę na czci rabina. Upokorzony publicznie w synagodze winien być równie publicznie przeproszony.

Po takiej decyzji Sanguszki nie dziwiły następne jego postanowienia. Wkrótce bowiem Izaak Lewkowicz został odwołany, a na jego miejsce nowym rabinem tarnowskim Sanguszko ustanowił Józefa Jonowicza. Niemniej Sanguszko nie chciał do końca alienować przedstawiciela wciąż wpływowej rodziny. Opór przeciw Józefowi Jonowiczowi i jego stronnikom, jaki jego brat Dawid Szmelka potrafił zorganizować, świadczył, że jego rodzina wciąż mogła liczyć na stronników wśród Żydów małopolskich. Dlatego zapewne Izaak otrzymał indywidualny przywilej, w którym Sanguszko zezwalał mu na wyjazd z miasta i objęcie urzędu rabina opatowskiego, a w razie gdyby jednak nie chciał opuścić Tarnowa, zapewniał mu protekcję i utrzymanie wszelkich dotychczasowych prerogatyw oraz prawo do własnego prywatnego minjanu³⁵.

Wydawało się więc, że tryumf stronnictwa nowego rabina ziemskiego (w tym starszego ziemskiego tarnowskiego) jest zupełny. Następne miesiące pokazały, że pieniądze Ickowiczów oraz wpływy ich sojuszników nie wystarczają, aby objąć i utrzymać się na otrzymanych urzędach. Ziemstwem krakowsko-sandomierskim wstrząsały konflikty, jak np. w Opatowie na początku 1744 r. Również Ickowicze mieli problemy z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań³⁶, a kres ich aspiracji przyniósł gwałtowna zmiana nastawienia do nich Hieronima Floriana Radziwiłła, który uwięził na początku lipca 1745 r. Szmojlę (zmarł w 1747 r. w więzieniu), a Gdań musiał się ratować ucieczką³⁷. Upadek Ickowiczów oznaczał, że pozycja Lewkowiczów uległa znaczącej poprawie. Można mówić o restauracji dotychczasowego układu sił w Małopolsce. Zarówno Dawid Szmelka³⁸, jak i jego brat powrócili na swoje urzędy, które

35 AN Kr, ASang. 441 t. 3, s. 349–35022 II 1743, Kolbuszowa.

36 Paweł Sanguszko za długi uwięził córkę Szmojły Ickowicz, a żonę Józefa Jonowicza, A. Kaźmierczyk, dz. cyt., s. 43; M. Bałaban, *Historja Żydów...*, s. 286.

37 A. Teller, dz. cyt., s. 98–101. H.F. Radziwiłł oskarżył Szmojlę o defraudację ogromnej sumy 6 125 236 złotych; T. Zielińska, *Kariera i upadek żydowskiego potentata w dobrach radziwiłłowskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, r. 98, nr 3, s. 44.

38 Przywrócenie Dawida Szmelki na urząd rabina ziemskiego nastąpiło nieco później niż Izaaka na urząd rabina tarnowskiego. Najpierw konsens wydał nowy wojewoda krakowski Jan Klemens

sprawowali aż do śmierci³⁹. W przypadku Szmelki jednak nie rezydował jako rabin ziemski krakowski w samym Krakowie, a w Działoszycach. Natomiast Izaak, który zmarł w 1756 r., jako rabin tarnowski wciąż musiał się liczyć z pewną opozycją grupy miejscowych Żydów, zapewne związanych z Hasklem Wolfowiczem⁴⁰, niemniej wydaje się, że jego pozycja w tarnowskiej gminie została nawet wzmocniona w 1745 r. Sanguszko obok przywrócenia wszystkich prerogatyw związanych z urzędem rabina nakazał ponadto starszyźnie ziemskiej ze swoich dóbr, aby zapewnili jego wybór na drugiego, obok Haskla Wolfowicza, starszego ziemskiego z Tarnowa⁴¹. Warto zwrócić uwagę, że Sanguszko zerwał kontakty z Ickowiczami i młodym rabinem ziemskim krakowskim co najmniej kilka miesięcy przed aresztowaniem Szmojły przez Hieronima Floriana.

Opublikowane dokumenty zostały zmodernizowane w oparciu o *Instrukcję wydawniczą* Kazimierza Lepszego⁴².

A. AN Kr, ASang, hr tarn. 181, s. 11–17.

Kolbuszowa, 11 I 1743

Rezolucja moja JM Panu Wiesiołowskiemu¹ komisarzowi mojemu na punkta z inkwizycji zebrane in ordine do ferowania dekretu w sprawie między rabinem tarnowskim i Hasklem Wolfowiczem dependującej dana w Kolbuszowy, die 11 Januarii 1743.

Ad 1mum et 2dum punctum inkwizycji. Lubo z inkwizycji tak luculenter non deducitur, quo motivo expresse Haskiel Wolfowicz ujawnszy się Przykazania niby swego żydowskiego przysięgał, że rabin nie będzie rabinem i tym wszystkim uważając subsequentes actus jego i różne inne okoliczności, że to ex malevolentia et odio interno przeciwko niemu poczynił i oświadczył się z tym, aby przez to indirectum dawał motivum^a innym Żydom^a do nieobserwancyi rabina i sprzeciwianiu się jemu, a bardziej wiedząc o moim konsensie² recenter rabinowi danym na rabinstwo i o podpisanych ode mnie punktach

Branicki, a po nim konsens wydał Jan Tarło, zob. konsens *Sejm Czterech Ziem. Źródła*, do druku przygotowali J. Goldberg, A. Kaźmierczyk, Warszawa 2011, s. 123.

39 P.K. Sanguszko wydał 10 II w Kolbuszowej nowy konsens dla Izaaka Lewkowicza na 10 lat, AN Kr, ASang. 441 t. 13/4, s. 1455–1457, nb. Żydzi tarnowscy po usunięciu Józef Jonasewicza suplikowali, aby na jego miejsce powrócił stary rabin, tamże, s. 1460. Sanguszko wydał też mandat do starszego ziemskiego opatowskiego Haskla Jeleniowicza (Landau) i pozostałych starszych ziemskich z poleceniem, aby nie przyjmowali żadnych pozwów przeciw Izaakowi ze strony byłego już rabina Józefa Jonowicza, tamże.

40 Zob. suplikę Izaaka Lewkowicza do komisarza A. Wiesiołowskiego z 1752, *Żydzi polscy*, s. 223–224, a także niedatowaną suplikę pospólstwa żydowskiego przeciw rabinowi po 1750, AN Kr, ASang. hr tarn. 183.

41 AN Kr, Sang. 441 t. 13/4, Kopia uniwersału Pawła s. do starszych ziemskich żydowskich w interesie Izaaka Lewkowicza rabina tarnowskiego, Kolbuszowa, 10 II 1745 r. Chodziło o wybór na zwolnione po śmierci szwagra miejsce.

42 *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

jemu, które powinien był *strictissime* obserwować, temu wszystkiemu, nie uważając na założony rigor, proterve sprzeciwił się, więc ten proceder jego pro excessu być sędzę tak i *paenalitati subiacere* uznaję.

Ad 3tium punctum. Ponieważ manifeste emundatur Haskiel, że takowych słów nie gadał, jako mu in puncto tertio obiectum było, więc ab omni *paenalitate* hoc in puncto liberum onego być uznaję. Żeby jednak in posterum takowych mów, które by ex *procacitate linguae* jakowe w ludziach niesłuszne sprawować mieli alteracje, serio tak jemu, jako i wszelkim innym Żydom sub *paenis* na skarb mój *arbitrariis* zakazać.

Ad 4tum, 5, 6, 7 et 8vum puncta. Z których *evidenter deducitur*, że sub *praetextu* niby kontrowersyi wszczętej o obrzędy w żydowskich nabożeństwach i o prerogatywę pierwszości w nich tak syn Hasklów studio ex interno odio rabina, jako z lat i funkcji swojej rabińskiej, i z pokrewności nad sobą starszego, słowami zelżywymi^b publice w bożnicy^b kontemptował, postępkami swoim afrontował, ociec zaś sam Haskiel, będąc przytomny natenczas w bożnicy i mogąc miarkować dobrze co się działo i na co się dalej do kłótni zanosiło, nie tylko syna swego władzą swoją ojcowską od niepotrzebnych zamysłów do kłótni dążących i od afrontowania i obelżenia słowami rabina non *compescuit*, ale i owszem przy synu swoim tumult wszczynającym obstawając tegoż rabina także słowami różnemi w poswarkach zelżył i do niego się w bożnicy porywał, a stąd jeszcze większą do tumultu wielkiego w bożnicy stał się okazyją, przeto jako ten postępek demonstrat w Hasklu *summam arrogantiam* na skontemptowanie rabina i przeciwko wszelkiej słuszności i prawom, które starszym na funkcji będącym, każdemu *cuiuscunque conditionis* ludziom na każdym miejscu obwarowały bezpieczeństwo, być uczyniony pokazuje się, tak pro *eiusmodi notabili excessa utrosque* tak syna Hasklowego, jako i samego Haskla *punibiles* być sędzę i lubo pro *eiusmodi demerito* obadwa *paenis personalibus*, to jest więzieniem, karani być powinni dla przykładu innym, przecież z klemencyi mojej ad *mitiora descendendo personales in cruminales* obracam. A tak najprzód na syna Hasklowego jako *candelae extinctorem* do tumultu sztrof 400 czerwonych złotych, a zaś na samego Haskla ojca tak za afrontowania różne z osoby swojej i słowami obelżenie rabina^c, do niego porywanie się, tumultu wszczęcie, jako też et pro *incontinentia* syna^d tudzież za sprzeciwiania się dyspozycjom moim i punktom rabinowi pozwolonych i niedopuszczenie, aby tenże rabin *vigore* punktów moich władzy swojej używał^d sztraf osobny 600 czerwonych złotych ma być przez dekret JM Pana komisarza wskazany. Nihilominus dla satysfakcyi skontemptowanemu rabinowi tenże JM Pan komisarz mój ma dekretem swoim tak syna Hasklowego, jako i samego Haskla ojca pod osobliwym sztrafem pro *arbitrario suo* założyć mianym *adigere*, aby *indilate* pro *eiusmodi excessibus* rabina in loco publico w bożnicy żydowskiej przy innych Żydach przeprosili tudzież, aby in posterum takowych kłótni i zwadek niesłusznych^e ab *utrinque* wystrzegali się pod sztrafem także osobliwych na obedwie strony założyć mianym.

Ad 9num. Ponieważ i w tym punkcie emundatur z inkwizycyi Haskiel, że się żadnym ordynansom JM Pana komisarza nie sprzeciwiał, tylko jeden ordynans JM Pana gubernatora tarnowskiego do egzekucyi nie przyszedł względem osądzenia sprawy żydowskiej ex *ratione dyferencyi* z rabinem, że raz już sędził tę sprawę, aby drugi raz do sądenia onej nie był przypuszczony, więc w tym punkcie, mając wzgląd na okoliczność dlaczego się to stało, a *paenis* jego uwalniam.

Ad 10mum. I w tym punkcie wzywz pomienionego Haskla a paenis et delicto immu- nem byc uznaje, poniewaz to wiazienie Żydów i męczenie, jako w inkwizycyi probatur, sine scitu et conviventia Haskla stać się miało. Nihilominus Żyda Lisia tarnowskiego i zięcia jego Abrahamka, przez których to facinus niegodziwe stało się, punibiles byc exemplariter za to uznaje, że lubo praetextu poniesionej w domu swoim kradzieży Żydów, na których suspicyją mieli, licite połapali, że jednak nie udawszy się w tym do jurysdykcji przyzwoitej o sprawiedliwość ani opowiedziawszy się starszym kahałowym, sami swoją wolą najprzód do kuny ich przy bożnicy powsadzali, a potym^f z kuny znowu do domu swego zaprowa- dziwszy do piwnicy powtręcali, wiazili i tyrańsko powiazanych non deducto^g crimine crudeliter privata autoritate męczyć ważyli się, a przez to crimen przeciwko bliźniemu, przeciwko prawom publicznym i przeciwko własnej nad sobą zamkowej jurysdykcji, wybi- jając się niby z niej, popełnili, więc pro eiusmodi nefario ausu et excessu JM Pan komi- sarz dekretem swoim tych obodwóch Żydów Lisia i zięcia jego Abrahamka na wiazienie ratuszne in fundo za kłódką na niedziel cztery irremissilibiter wskazać ma, a oprócz tego ciz obadwa Żydowie sztraf do skarbu mego nieodpustny czerwonych złotych pięćdziesiąt zapłacić będą powinni. I aby takowe licencyje i excessa między Żydami in post nie działy się, serio tenże JM Pan komisarz sub paenis personalibus et crumenalibus na skarb mój arbitrariis dekretem swoim inhibeat.

Ad 11, 12 et 13tium punkta. Te abusus, które by in praeiudicium rabińskiej funkcji miał kto exercere przedtym jako in posterum, penitus tolli powinny, żeby rabin w swoich obrządkach i funkcji liberum miał exercitium, tak jeżeliby się który upornie wdzierać chciał w to, co do niego nie należy, aby sztraf założony w konsensie rabina per medium parti laese, per medium na skarb mój popadał, JM Pan komisarz dekretem swoim praecustodit. Haskiel in obiectis sobie quo ad haec puncta liber censeri ma, poniewaz dedu- citur, że ex permissu czyli conniventia przedtym samego rabina niektóre rzeczy działy się w domu Haskla.

Ad 14tum praetermittitur resolutio, poniewaz obiectum Hasklowi non probatur i sub puncto tertio simili temu dana jest rezolucja.

Ad 15tum punctum attinet szkód i krzywdy, które by cała synagoga z okazji Hasklo- wej ponosić miała, poniewaz w inkwizycjach tylko same allegationes non vero probatio- nes reales continentur, przeto ad sufficientiorum deductionem, co za szkody lub krzywdy i jak wielkie być mogą, decisio w tym punkcie suspenditur.

Ad 16tum. Hoc in puncto względem zabronienia przez Haskla, aby Żydzi starsi kahalni u rabina ad sopiendas differentias o symplę nie zasiadali a przez to nie ustanowi- szy sympli synagoga cała iniuriarum patitur i zawód w uspokojeniu podatków, lubo Haskiel reskryptem jakowymsi moim zaszczyca się, że bez niego kahał w interesach publicznych synagogi nic nie czynił, przeciez ten reskrypt jako nie mógł być tak dany (żeby ius rabina i punkta rabinowi ode mnie dane miał znosić wcale, ale jeżeli był jaki, to rozumieć się powinien, że tylko ad tractanda^h negotia Haskiel etiam miał być przypuszczony in con- cessibus starszych, aby attendat bono publico, ale nie żeby sam tylko supremam dictatu- ram u Żydów miał trzymać i innych iura convellere). Tak pro excessa Haskla w tej mierze factum uznaje, paenalitatem jednak distinctam mijam, poniewaz i za to etiam do sztrafu wzywz założonego już jest adiunctum. Żeby zaś na potym synagoga in similibus occurren- tiis o symplę zawodu nie miewała dla dyssensyi rabina z Hasklem, tedy takowe congressus

do ustanowienia sympli nie gdzie indziej tylko in loco solito w izbie przy bożnicy żydowskiej zawsze expediri będą powinni salvo iure utriusque partis, quo ad hoc punctum ode mnie w reskryptach concessio in quantum prawom i zwyczajom żydowskim non praeiudicat. A jeżeliby w tej okoliczności JM Pan komisarz dla lepszego porządku na potym w synagodze widział być potrzebną jakową korekturę albo reformacją morum, tedy rebus plene perpensis in fundo może to libere pro arbitrio sui et existentia rerum uczynić, salva jednak relatione do mnie et subsequenda approbatione mei, w czym praesentibus plenam facultatem ad praemissa JM Panu komisarzowi tribuo.

Rezolucja dalsza na inne punkta do inkwizycji według drugiej supliki

Ad 1mum. Videatur postremo loco resolutio.

Ad 2dum. Rachunki ze wszelkich importancij kahałowych, które do rąk Haskla wchodziły albo za dyspozycją jego ekspensowane były, aby quantocitius cum adminiculo JM Pana komisarza expeditantur.

Ad 3tium. Względem arendowania krupki rzeźniczej przez Haskla, jeżeli to było cum iniuria publica synagogi i jeżeli prócz tego jakowe detrimenta per artes et studia Haskla albo z jego okazji innym sposobem pospółstwo ponosiło żydowskie aleriori examini, rzecz cała praecommittitur a dopiero in praemissis teraz suspendowana na potym subsequentur cognitio et decisio.

Ad 4tum. Ponieważ z inkwizycji redarguitur Haskiel, żeby z okazji jego chłopiec szkolny za drwa miał być pobity, ale i owszem indigitatur, że za staraniem Haskla in rem synagogi od jurysdykcji duchownej prokurowany był non sine sumptu reskrypt, więc w tej mierze iustum censeo, aby ten koszt, który Haskiel na prokurowanie reskryptu poniósł in rem kahału, ex quo et iusto według dedukcyi przyjęty był.

Ad 5tum. Względem przedawania rajskich jabłek przez Haskla, ponieważ ex consuetudine antiquiori za ojca jego, który był ziemskim jako i Haskiel, practicata pomieniony Haskiel profit z przedawania tych jabłek na Żydów sobie przywłaszczył i dotąd controversum między Żydami, jeżeli to ziemskiemu należeć powinien albo nie, więc attenta eiusmodi controversia dotąd przez świadków irresoluta pro ullo demerito tego procederu Haskla być nie uznają. Jeżeliby to jednak cum gravamine Żydów tarnowskich na potym być miało, tedy JM Pan komisarz pomiarkowawszy lepiej rzeczy in fundo concessumⁱ tollere ma.

Ad 6tum. Ponieważ Haskiel na sejm jarosławski nie będąc od synagogi tarnowskiej obranym posłem sam tylko z swojej woli dla swoich interesów jeździł, a podobno i pro bono publico synagogi nic nie sprawił pożytecznego, tedy nihil iustius, aby synagoga ekspensy jego na tę podróż inter expensas kahału nie przyjmowała.

Ad ultimum. In hoc obiecto rabina, który Hasklowi zadaje, że on sam te pieniądze, które ociec jego Wolf durante vita sui in rem skarbu mojego odkładał, z Wrocławia przywiezione zabrał, jeszcze finalis suspenditur póty decisio, póki wprzód tenże rabin in eam rotham, jako się comprobare zabiera, super rhodale w bożnicy nie przysięgnie, zaczym ante omnia JM Pan komisarz tegoż rabina ad praestandum iuramentum dekretem swoim stringere ma, a po wykonanym iuramencie hoc in puncto negotium et partem citatam pro ulterioria et finali decisione mnie odeśle i termin prędko ad comparendum naznaczy.

- a-a. *Dopisane powyżej.*
 - b-b. *Dopisane z boku.*
 - c. *Napisane powyżej.*
 - d-d. *Uzupełnione z boku.*
 - e. *Dopisane powyżej.*
 - f. *Po przekreślone: upomnieni od kahału.*
 - g. *Po skreślone: jeszcze.*
 - h. *Napisane powyżej nad skreślonym: agenda.*
 - i. *Lekcja niepewna, w tekście: konceksum. Dalej skreślone prawdopodobnie: inigere ma.*
1. *Andrzej Wiesiołowski stolnik trembowelski, komisarz generalny dóbr Pawła Karola Sanguszki, zięć poetki Elżbiety Drużbackiej.*
 2. *Konsens z dn. 28 VIII 1742 e., AN Kr, ASang, 441 t. 13/1, s. 477-479.*

B. *AN Kr, ASang hr tarn. 181, s. 3-9.*

Tarnów, 14 I 1743

Działo się w Tarnowie roku 1743 miesiąca stycznia 14 dnia

W sprawie i akcyi starozakonnego Izaaka Lewkowicza rabina tarnowskiego aktora a Haskla Wolfowicza ziemskiego i obywatela tarnowskiego pozwanego z drugiej strony osobiście stawających do sądu komisarzkiego JO Księcia JM marszałka WWKsLit.¹ Dobrodzieja na wyprowadzenie inkwizycyi punktów przez tegoż rabina na Haskla Wolfowicza do JO Księcia JM Dobrodzieja podanych i rozsądzenie odesłany i przed tymże sądem agitującej się kontrowersyj stron obydwóch sąd pomieniony świadków wiary godnych i rzeczy stałej się dobrze wiadomych stronom obiema wprowadzić przed sąd swój rozkazuje, a to natychmiast.

A ponieważ strony obydwie czyniąc zadosyć dekretowi sądu swego świadków wprowadzili, więc do wysłuchania onych praemis iuramentis przystąpił, po których wekspedygowanych i przeczytanych takową ad puncta daje sentencyją:

A najprzód, co do pierwszego i drugiego punktów, iż jakoby pomieniony Haskiel nie respektując na konsens JO Księcia JM Dobrodzieja nie tylo miał się przechwalać, ale insuper na przykazanie swoje żydowskie w domu swoim przysiągł, iż pomieniony rabin nie będzie rabinem, czyniąc mu przed innemi Żydami kontempt. Lubo z inkwizycyi tak dostatecznie nie dowiedziono jakim umysłem wyraźnie Haskiel Wolfowicz, ująwszy się przykazania swego żydowskiego, przysiągł, że rabin nie będzie rabinem, z tym wszystkim uważając następujące jego akcyje i inne okoliczności, że to z złości i wewnętrznej przeciwko niemu uczynił nienawiści i oświadczył się z tym, aby przez to niby dawał poduszczenie innym Żydom do nieobserwancyi rabina i sprzeciwiania się jemu, wiedząc o konsensie JO Księcia JM Dobrodzieja świeżo rabinowi danym na rabiństwo i o podpisanych punktach jemu, które powinien był jako najściślej obserwować, temu wszystkiemu, nie uważając na założony rygor, uporczywie sprzeciwiał się, przeto ten proceder jego za ekscys być sądzi i winie dwóchset czerwonych złotych na skarb Księcia JM Dobrodzieja do zapłacenia tegoż Haskla podległego uznaje.

Na drugi, iż jakoby tenże Haskiel Żydami dzierżawcami² Żydów miał straszyć i swoją przy tym zemstę nad nimi wyrażać, ponieważ jawnie oczyszczony, iż takowych słów nie gadał, jako mu tym punktem zarzucono było, od wszelkiej winy tegoż Haskla Wolfowicza

wolnym być deklaruje i który by z Żydów na potym przez jaką letkość i niewstrzeżliwość języka miał takowe w ludziach niesłusznie czynić alteracje, tedy takowej winie stu czerwonych złotych skarb pański nieopustnej lub też natenczas przez sąd wskazać mianej podległym być będzie.

Na czwarty, piąty, szósty, siódmy, ósmy punkta, że z okazji obrządków żydowskich w bożnicy dla pierwszości na skontemptowanie rabina przez syna Hasklowego, jakoby umyślnie według ich zwyczaju ten obrządek zakupiony był i z okazji tegoż obrządku tenże syn Haskłów wyżej wyrażonego rabina słowy zelżywemi skontemptował, a potym i Haskiel ociec jego przez wszczęty tumult tegoż rabina w bożnicy lżył i do niego się porywał, i rabin w tym tumultie szturszany być miał.

Ponieważ dowiedziono, że pod pretekstem kontrowersyi wszczętej o obrzędy w żydowskich nabożeństwach i prerogatywę pierwszości u nich tak syn Haskłów z umysłu i ze wewnętrznej zawziętości rabina z lat i funkcji swojej rabińskiej, i z pokrewności nad sobą starszego, słowami zelżywemi publicznie w bożnicy kontemptował, postępkem swoim afrontował; ociec zaś sam Haskiel, będąc przytomny natenczas w bożnicy, mogąc zmiarkować, co się^a dziać miało^a i na co się dalej do kłótni zanosilo, nie tylko syna swego władzą swoją ojcowską od niepotrzebnych zamysłów do kłótni dążących i od afrontowania i obelżenia słowami rabina nie powściągnął i nie odwiódł, ale owszem przy synu swoim tumult wszczynającym obstawając, tegoż rabina także słowami różnemi w poswarkach zelżył i do niego się w bożnicy porywał, a stąd jeszcze większą do tumultu większego w bożnicy stał się okazyją.

Przeto, jako ten postępek pokazuje w Hasklu wszelkie usiłowanie na skontemptowanie rabina i przeciwko wszelkiej słuszności i prawom, które starszym na funkcji będącym obowiązują czynić poszanowania, a tym bardziej każdemu jakiegokolwiek kondycji ludziom na każdym miejscu obwarowały bezpieczeństwo, być uczyniony pokazuje się, tak za ten znaczny występek obydwóch tak syna Hasklowego, jako i samego Haskla, kary winnych być sądzi i lubo za takowy ekscys obydwaj paenis personalibus, to jest więzieniem, karani być by powinni dla przykładu innym, przecież do klemencyi pańskiej admitiora przystępuje i personales in crumenalis zamienia, a tak najprzód na syna Hasklowego, z którego najpierwsza okazyja tumultu, winy na skarb trzysta czerwonych złotych, a zaś na samego Haskla ojca tak za afrontowanie różne z osoby jego i słowami obelżenie, do niego porywanie się, tumultu nieuśmierzenie, jako też za niepowściągliwość syna tudzież za sprzeciwienie się dyspozycjom JO Księcia JM Pana Dobrodzieja rabinowi pozwolonym i niedopuszczanie, aby tenże rabin według nich władzy swojej używał, winę osobną czerwonych złotych czterysta na skarb JO Księcia JM Dobrodzieja do zapłacenia wskazuje i naznacza. A nadto dla satysfakcyi skontemptowanemu rabinowi nakazuje tak wyżej wyrażonemu synowi Hasklowemu, jako też i samemu Hasklowi ojcu, ażeby w czasie immediate niedziel trzech pod sztrofem dwóchset czerwonych złotych na każdego z nim distinctim osądzonym tegoż rabina na miejscu występku publicznie w bożnicy żydowskiej przeprosili tudzież ażeby na potym takowych kłótni i zwadek niesłusznych zobopólnie wystrzegali się, na występnego z obydwóch stron osobliwy sztrof czerwonych złotych dwieście zakłada.

Na dziewiąty, iż jakoby Haskiel ordynanse tak komisarskie, jako też gubernatorskie miał nie obserwować i przeciwko tymże jurysdykcjom szemrać, ponieważ w tym punkcie z inkwizycyi oczyszczony Haskiel, że się żadnym ordynansom komisarskim nie sprzeciwiał, tylko jeden ordynans JPana gubernatora tarnowskiego do egzekucyi nie przyszedł

względem osądzenia sprawy żydowskiej z racji dyferencji z rabinem, że raz już sądziwszy tę sprawę drugi raz jej przesądzać nie miał, więc w tym punkcie mając wzgląd na okoliczność dlaczego się to stało, onego od winy uwalniam.

^bNa dziesiąty jakoby Haskiel w Sądny Dzień³ żydowski Żydów gościnnych najpierw do kuny, a potem do piwnicy kazać miał usadzić^b i tam tych Żydów więzić i męczyć miano, ponieważ to więzienie i męczenie Żydów, jako z inkwizycji dowiedziono, bez wiadomości Haskla stało się, więc i w tym punkcie pomienionego Haskla od wszelkiej kary i winy uwalnia, jednak gdy z tych inkwizycji pokazało się, iż ten uczynek przez Żydów Herszka Lisia i zięcia jego Abrama stał się i lubo pokazuje się, że pretekstem poniesionej w domu swoim kradzieży, Żydów, na których suspycją mieli, godziwie połapali, że jednak, nie udawszy się w tym do jurysdykcji przyzwoitej o sprawiedliwość ani opowiedziawszy się starszym kahałowym, sam swoją wolą najprzód jednego z nich do kuny wsadzili, a potem znowu do domu swego zaprowadziwszy do piwnicy powtręcali, więzili i tyrańsko powiązanych, nie dowiódłszy występku prywatną władzą swoją męczyć ważyli się, a przez ten występki przeciwko bliźniemu, przeciwko prawom publicznym i przeciwko własnej nad sobą zamkowej jurysdykcji, wybijając się niby z niej, popełnili, więc za takową śmiałość i ekscys pomienionego Herszka Lisia i zięcia jego Abrama na więzienia ratuszne in fundo za kłódką na niedziel cztery, a to od aktu niniejszego za niedziel dwie wskazuje, a oprócz tego winy na skarb JO Księcia JM Dobrodzieja nieopustnej przez tychże obydwóch Żydów do zapłacenia czerwonych złotych pięćdziesiąt osądza i naznacza, i ażeby na potym takowe licencyje i ekscysa między Żydami nie działy się pod więzieniem i sztrofem na takowych^c w sądzie mianym ostrzega^c.

Na jedenasty, dwunasty i trzynasty punkta, iż wyżej wyrażony Haszkiel Żydów takowych w domu swoim konserwować miał, którzy w obrządek rabinowi tylko samemu przyzwoity wdawać się mieli, i zostając pod jego ochroną zwierzchności nad sobą mianej nie byli posłuszni, ponieważ w tym punkcie dowiedziono, że do tych obrządków rabin in antecessum sam zezwalał i pomienionym Żydom dla Haskla onym czynić dopuszczał, więc na tym punkcie Haskiel wolnym zostaje, ażeby jednak na potym od nikogo rabin w swoich obrządkach i funkcji wolnym zostawał i nikt się w tym, co do niego nie należy, upornie nie wdzierał, na takowego zakłada się tyle, ile by się razy, jak by się to czynić ważył, winy grzywien pięćdziesiąt, których połowa skarbowi pańskiemu a połowa rabinowi dostać się powinna.

Na czternasty, iż jakoby Abram Lisiów zięć niby wyrozumiawszy z Haskla gadać miał i jego zdanie wyrażać zemsty nad partyzantami rabinowskiemi, ponieważ w tym punkcie Haskiel nie pokazuje się być obwiniony, tedy Haskla tak od wszelkiej o to impetycyi, jako też i winy wolnym być deklaruje.

Na piętnasty, iż wielkie krzywdy synagoga tarnowska mieć sobie mieni z racji Hasklowej, że w interesach kahału ani się z starszemi znosi, ani też jurysdykcji zamkowej słuchać by nie miał, w tym punkcie, gdy tylko allegacje a dowodów na tym terminie doskonałych nie masz, więc dla doskonalszego dowodu tych zarzutów tego punktu decyzją zawiesza.

Na szesnasty, iż gdy rabin z starszemi do ułożenia sympli i rozporządzenia innych interesów kahałnych zasiadł, jakoby Haskiel miał posłać dwóch szkolników, ażeby starsi nie ważyli się więcej u rabina zasiadać. Lubo Haskiel skryptem JO Księcia JM Dobrodzieja, żeby bez niego kahał w interesach publicznych synagogi nic nie czynił, sobie danym zaszczyca się, ale że ten skrypt jako nie był tak dany, aby prawo rabina i punkta rabinowi

od JO Księcia JM Dobrodzieja dane miał wcale znosić i według niego do rządów kahałowych Haskiel także miał tylko być przypuszczony w zasiadaniu starszych do traktowania interesów i attendencyi dobra całej synagogi, a nie żeby tylko sam najwyższe rządy u Żydów miał trzymać, a nie innych prawa łamać, tak ten uczynek za ekscys być sędzi i na tegoż Haskla winy na skarb Księcia JM Dobrodzieja czerwonych złotych sto skazuje i usądza, i żeby na potym synagoga w podobnych okolicznościach o symple zawodu nie miewała dla dyssensyi rabina z Hasklem, tedy takowe kongresa do ustanowienia sympli nie gdzie indziej tylko na miejscu zwyczajnym w izbie przy bożnicy żydowskiej ekspedyjowane być będą powinny, zachowując strony obiedwie przy prawach reskryptami JO Księcia JM Dobrodzieja onym co do tego punktu pozwolonych i z prawami, zwyczajami żydowskiemi konferującymi się, jako same w sobie opiewają.

Punkta drugiej supliki

Najpierwszy względem siedmiuset pięciudziesiąt czerwonych złotych jakoby przez Wolfa ojca Hasklowego na skarb JO Księcia JM Dobrodzieja składany być miany, to jest życia swego po czerwonym złotemu na tydzień przez rabina wyrachowanej i od tegoż Haskla należeć mającej. Decyzją tego punktu do rozsądzenia innych punktów zatrzymuję.

Na drugi, iż jakoby Haskiel po śmierci Wolfa ojca swego różnych kahałowych importancji tykał się i z nich kahałowi kalkulacyi uczynić nie miał, ponieważ nie tak dostatecznie pokazuje się z świadków, ażeby pomieniony Haskiel te to rachunki zupełnie uczynić miał, więc nakazuje, ażeby pomieniony Haskiel z tych importancji, które do siebie odbierał a kahałowi rachunku nie uczynił, należyty oddał rachunek do dalszej sądu swego tegoż rachunku discernencyi, który że hinc et nunc uczyniony być nie może, tedy pozwala się temuż Hasklowi interstycyją czasu niedziel pięciu.

Na trzeci, iż jakoby Haskiel trzymając krupkę rzeźniczą miał przy niej niegodziwie przydane mieć prowienencyje, które daleko więcej sumę przez niego płaconą przenosiły, lubo obiectum to Hasklowi, ale ponieważ z inkwizycyi nie pokazuje się i owszem kontraktem terazniejszym i sumę za tęż krupkę z innym Żydem umówioną emundatur Haskiel od tego zarzutu, więc od wszelkiej względem trzymania tej krupki pretensyi sąd wyżej wyrażony onego niniejszą uwalnia decyzją.

Na czwarty, iż jakoby z okazji kłótni Haskla i pobicia studenta o drwa a bardziej przez jego presumpcyją kahał miał stracić półtora tysiąca, ponieważ z inkwizycyi nie jest obwiniony Haskiel, żeby z okazji jego chłopiec szkolny za drwa miał być pobity, ale owszem z tejże inkwizycyi pokazuje się, że za staraniem jego z dobrem od synagogi od jurysdykcji duchownej prokurowany był nie bez kosztu reskrypt, więc aby ten koszt jemu był przyjęty za rzecz słuszną sędzi i uznaje.

Na piąty, iż jakoby Haskiel przedawaniem rajszych jabłek a bardziej przywłaszczeniem sobie tego miał tak Żydów tarnowskich, jako też i arendarzów agrawować. Ponieważ w tym punkcie przez świadków nie determinowano czyli to do funkcji jego ziemskiej należeć powinno, czyli też wolno gdzie chcieć onych kupować, tedy ażeby pomieniony Haskiel w tym punkcie przykładem innych miast, a jeżeliby do niego należeć miało bez agrawacyi Żydów zachował się, rezolwuje i stanowi.

Na szósty, iż Haskiel, nie będąc obrany jakoby na kongres jarosławski, nienależycie posłanym od kahału uczynić się miał i tam kosztów poniesionych od kahału repetycyi pretendować. Lubo in parte inkwizycyją pokazuje się, a że sam sądownie zeznał, jako mu kahał żadnych kosztów nie wrócił ani się też onych upominał, tedy jeżeliby i z rachunków

jego tak się pokazało, żadna do niego kahału pretensja być nie powinna, przeciwnie, gdyby jaka na to ekspensa znajdowała się, aby kahałowi wrócona była, nakazuje.

Na ostatek sąd wyżej wyrażony rezolwując decyzją przez sąd swój zawieszoną i zatrzymaną do rozsądzenia punktów wyżej wyrażonych kategorią względem sumy siedmiuset pięćdziesiąt czerwonych złotych, którą, jako rabin zadaje, Wolf za życia swego składać miał i że ta suma z inną sumą w skrzynce z Wrocławia przywieziona przez samego Haskla zabrana, zabierając się obiedwie strony tak rabin ad comprobationem, jako też pomieniony Haskiel do ewazyi, iż o składaniu przez ojca tej sumy nie wiedział i nie słyszał ani jej do siebie nie zabierał, więc sąd wspomniony nakazuje rabinowi przysięgę w szkole tarnowskiej na rodale w tę rotę: „Jako od Wolfa ojca Hasklowego słyszał, iż na skarb pański na tydzień po czerwonym złotemu składał i jako ta suma składana sumę wyżej wyrażoną siedmiuset pięćdziesiąt czerwonych złotych wynosiła i jako tę sumę z innymi sumami po tymże Wolfie z Wrocławia przysłanemi będącą sam Haskiel zabrał”, a to natychmiast.

A ponieważ Haskiel Wolfowicz tak tamując przysięgę rabinowi, jako też i od całego dekretu apelacją do sądów JO Księcia JM Dobrodzieja zanoszą, tedy sąd wyżej wyrażony tejsze apelacji przez niego założonej dopuszcza i sprawę pomienioną we wszystkim do tychże sądów JO Księcia JM Dobrodzieja i strony same odsyła, której apelacji protestacją Haskiel Wolfowicz w czasie najdalej od aktu niniejszego za dni dziesięć uczynić ma pod upadkiem w sprawie, mocą niniejszego dekretu.

Andrzej Wiesiołowski

a-a. *dział poprawione z działu, miało uzupełnione powyżej.*

b-b. *Podkreślone.* c-c. *Podkreślone.*

1. *Paweł Karol Sanguszko, WWXLit.- wielki Wielkiego Księstwa Litewskiego.*
2. *Gdań i Szmujło Ickowicze dzierżawcy słucy.*
3. *Sądny Dzień — Jom Kippur, w 1742 r. wypadł 8 X.*
4. *Zob. suplikę Herszka [jako Herszko Liszowic], w której prosił o uwolnienie od kary, AN Kr, ASang. hr tarn. 176.*

C. *AN Kr, ASang hr tarn. 181, s. 19–22.*

Kolbuszowa, 1 II 1743

Paweł Karol Lubartowicz na Białym Kowlu, Smolanach, Rakowie, księstwie zaślawnym, Lubartowie, Kijanach, Jakubowicach i Łące książe Sanguszko marszałek wielki W. Ks. Lit., czerkaski etc. starosta.

Wiadomo czynię, komu o tym wiedzieć należy albo by potym wiedzieć należało, iż gdy starozakonny Haskiel Wolfowicz ziemski i obywatel miasta mojego Tarnowa będąc o różne rzeczy od starozakonnego Izaaka Lewkowicza rabina tarnowskiego aktora sprawy do sądu mojego komisarskiego, to jest do JM Pana Andrzeja Wiesiołowskiego stolnika trembowelskiego i generalnego dóbr moich komisarza zapozwany na dekrecie komisarskim w Tarnowie dnia czternastego miesiąca stycznia roku terażniejszego 1743 między obiema stronami oczywiście stawającymi spory i odpory, dowody i odwody pro et contra między sobą czyniącymi ferowanym nie przestał, lecz^a do mnie samego apelował i dopuszczonej sobie apelacji teraz tu u mnie prosekwował, tedy ja stron obodwóch wyżej namienionych przede mną stawających powtórzonych kontrowersyj wysłuchawszy, dowody i odwody tak na pierwszym terminie dekretu komisarskiego, jako i teraz przede mną insuper jeszcze

et distinctim od apelującego Haskla Wolfowicza uczynione zważywszy założoną apelacją w punktach niektórych tak resolwowałem i decydowałem:

Najprzód, co się dotyczy założonego w pomienionym dekrete sztrafu przez Haskla Wolfowicza ziemskiego ojca i syna jego, Herszka Hasklowicza, ^b do skarbu mojego płacić nakazanego ^b, lubo według popełnionych przez Haskla i syna jego akcyj słusznie by dla przykładu innym ut arceantur a similibus do skarbu mego według dekretu, ^c jeżeli nie in toto, to in potiori parte ^c, zapłacony być miał, przecież mając wzgląd na poddanych moich, aby nie byli na fortunach obciążeni i dla wielu instancji za temiż pomienionemi obwinionemi Hasklem Wolfowiczem ojcem i Herszkiem Hasklewiczem synem do mnie wniesionemi z klemencyi mojej pańskiej od płacenia tegoż założonego sztrafu ^c całego onych uwolniłem jako i praesentibus cale uwalniam. Nihilominus ^d zadosyć czyniąc dekretowi JM Pana komisarza mojego powinni będą obadwa tak Haskiel ociec, jako i syn jego Herszko in vim satysfakcyi rabinowi tarnowskiemu ^e starozakonnemu Izaakowi Lewkowiczowi ^e za poczynione jemu kontempta uczynić ^f deprekacją i wzajemnie się z rabinem tymże pojednać ^g intra spatium tygodnia jednego od daty dzisiejszej czas rachując.

Względem zaś obiekcy, która od rabina tarnowskiego była Hasklowi Wolfowiczowi, że on sam po śmierci ojca swego Wolfa Hasklowicza ziemskiego tarnowskiego sprowadziwszy pieniądze ojcowskie z Wrocławia z depozytu bez braci drugich otworzył do skrzynki i stamtąd sumę pewną, jakoby przez pomienionego ojca swego na skarb mój złożoną i ordynowaną wzięwszy, u siebie zatrzymał, lubo pomieniony rabin tarnowski na tym zabierał się do przysięgi, jako z ust ojca Hasklowego słyszał, że on co tydzień na skarb pański odkładać miał pieniądze i że Haskiel skrzynkę przywiezioną z pieniędzami z Wrocławia bez wiadomości braci drugich otworzywszy z niej sumę na skarb mój ordynowaną sam zabrał, jednak, że in contrarium temu Haskiel Wolfowicz negując wszystko zabierał się mocno do odprzysiężenia się w tym punkcie, więc pro et contra ^h obietca i repozycyje, i wszelkie tego interesu okoliczności zmiarkowawszy a przychyłając się do prawa i słuszności bliższego w tej mierze Haskla Wolfowicza do odprzysiężenia się na rodale w szkole tutejszej kolbuszowskiej uznałem. A ponieważ na te rotę przysięgł, jako nigdy od zmarłego ojca swego Wolfa Hasklowicza o tym, żeby jakowe co tydzień na skarb mój pieniądze odkładał, nie słyszał i o takowej dyspozycyi jego, żeby po śmierci swojej jakową na skarb mój sumę z dobrej woli swojej ordynować miał, nie wiedział i nie słyszał ani tego w testamencie ojca jego wyrażonego nie masz tudzież jako te wszystkie pieniądze, którekolwiek przez pomienionego ojca jego podczas wojennych w Polszcze rewolucyj¹ w pewnym depozycie u kupca we Wrocławiu za rewersem kupieckim lokowane były, po śmierci ojcowskiej przez wiernika swego Żyda żabińskiego do Tarnowa sprowadziwszy i według rejestru alias rewersu kupieckiego do rąk swoich z skrzynką odebrawszy nic a nic z nich przed bracią swojemi nie zabrał, ale wszystkie, jako z Wrocławia przywiezione były, do podziału równego między braci podał i nie więcej z nich na stronę i pożytek swój oprócz równej części, jako i drudzy bracia z podziału uczynionego brali, nie wziął, przeto po wykonanej tej dnia dzisiejszego przysiędze tegoż pomienionego Haskla Wolfowicza od wszelkiej skarbu mojego do niego eo intuitu pretensyj uwolniłem, jako et praesentibus zupełnie uwalniam. Inne zaś wspomnionym komisarzkim dekrete punkta do dobrego w synagodze żydowskiej porządku i innych rzeczy ściągające się jako słusznie decydowane utwierdzam i w mocy swojej zachowuję. Dla większej zaś tego wszystkiego wiary, wagi i pewności ręką moją własną ten dekret niniejszy podpisawszy, pieczęć zwykłą przycisnąć rozkazałem.

Działo się w Kolbuszowy, die 1 Februarii anno 1743.

- a. *Dalej skreślone*: do sądu mego własnego.
 - b-b. *Uzupełnione z boku*.
 - c. *Dopisane powyżej*.
 - d. *Uzupełnione nad skreślonym*: ponieważ.
 - e-e. *Uzupełnione nad wierszem*.
 - f. *Uzupełnione z boku, wcześniej skreślony fragment*: publiczną w szkole żydowskiej podczas nabożeństwa uczynić.
 - g. *Dalej skreślone*: et quidem sam Haskiel ociec zaraz w szkole.
 - h. *Dalej skreślone*: zmiarkowawszy.
1. *Konfederacja dzikowska w okresie bezkrólewia po śmierci Augusta II.*



Nagrobek rabina
Icchaka Ajzyka Lewkowicza
(źródło: Cmentarz żydowski w Tarnowie,
zdj. Wojciech Podleśny, 1999)



Nagrobek Jechezkiela Landau
(źródło: Cmentarz żydowski w Tarnowie,
zdj. Wojciech Podleśny, 1999)

Cmentarz żydowski w Tarnowie

Nagrobek rabina Icchaka Ajzyka⁴³

| | | |
|-----------------------------------------|----|------------------------|
| 3 tamuz. | 1 | ג' תמוז |
| Prawa kolumna, mocny młot, nasz | 2 | ע"ה פ"ה מוהר"ר יצחק |
| nauczyciel, pan i mistrz Icchak | | |
| Ajzyk, niech pamięć sprawiedliwego | 3 | איזוק זצ"ל |
| będzie błogosławiona! | | |
| Który był przełożonym sądu rabinackiego | 4 | שהי' אב"ד ור"מ קהלתינו |
| i rektorem jesziwy naszej gminy. | | |
| Syn pana, znanego uczonego, | 5 | ב"הרב הגאון המפורסם |
| nauczyciela wszystkich synów wygnania, | 6 | רבן של כל בני הגולי' |
| naszego nauczyciela, pana i naszego | 7 | מוהר"ר יהודא ליב ז"ל |
| mistrza Jehudy Leiba, błogosławionej | | |
| pamięci! | | |
| Który był przełożonym sądu rabinackiego | 8 | שהי' אב"ד דק"ק |
| świętej gminy | | |
| Kraków i ziemstwa. | 9 | קראקא והגליל |
| Zmarł i odszedł do swej wieczności | 10 | נפטר והלך לעולמו |
| 5 dnia i został pogrzebany dnia | 11 | ביום ה' ונקבר ביום |
| 6 w wigilię świętego szabat u roku 516 | 12 | ו' עש"ק שנת תקט"ז |
| według małej rachuby. Niech jego dusza | 13 | לפ"ק תנצב"ה |
| będzie związana w wieniec życia! | | |

Zm. 1 VII 1756 r.

w. 2: b Ber 28 b i in; por. I Krl 7, 21.

w. 13: por. II Sam 25, 29.

ע"ה = עמוד הימיני

פ"ה = פטיש החזק

מוהר"ר = מורנו הרב רבי

זצ"ל = זכר צדיק לברכה

שהי' = שהיה

אב"ד = אב בית דין

ור"מ = וריש מתיבתא

קהלתינו = קהלתנו

ב"הרב = בן הרב

הגולי' = הגולה

ז"ל = זכרונה לברכה

עש"ק = ערב שבת קדש

לפ"ק = לפרט קטן

תנצב"ה = תהא נשמתו צרורה בצרור החיים

43 Część wykonana przez Leszka Hońdo.

Nagrobek seniora Jechezkiela Landau

| | | |
|--------------------------------------------|----|------------------------|
| To jest | 1 | ה"ה |
| pan, przywódca, | 2 | הרב הנגיד |
| znany podróżnik, | 3 | המפורסם התייר |
| wielki z siły i wielkości. | 4 | הגדול מעז ומגדול : |
| Przełożony pasterzy. Latorośl | 5 | אבור הרועים : נטע |
| ulubiona. Czystych rąk, | 6 | שעשועים : נקי כפים |
| prawy i przełożony, nasz nauczyciel, pan | 7 | הישר והטפסר מוהר"ר |
| Jechezkiel Segal, błogosławionej pamięci! | 8 | יחזקאל סג"ל ז"ל בן הרב |
| Syn pana, | | |
| znanego przywódcy, podróżnika, | 9 | הנגיד המפורסם התייר |
| wielkiego, z siły i wielkości. | 10 | הגדול : מעוז ומגדול |
| Przełożony pasterzy, prawy, | 11 | אביר הרועים הישר |
| przełożony, nasz nauczyciel, pan i mistrz, | 12 | והטפסר מוהר"ר כ' ואלף |
| szanowany Wolf, | | |
| błogosławionej pamięci! Księżę lewitów. | 13 | ז"ל : נשיא הלויים ואור |
| Na początku | | |
| dnia 4, 11 tewet 400 | 14 | וליוס ד' י"א טבת ת"ק |
| (i) 33. Niech jego dusza będzie związana | 15 | ל"ג תנצב"ה |
| w wieniec życia! | | |

Zm. 5 I 1773 r.

w. 7 i 12: por. Jer 57, 27.

ה"ה = הלא הוא
 מוהר"ר = מורנו הרב רבי
 סג"ל = סגן לוייה
 ז"ל = זכרונה לברכה
 המפורסם = המפורסם
 כ' = כבוד

BIBLIOGRAFIA

- Bałaban M., *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu. 1304–1868*, t. 2, Kraków 1936.
- Bałaban M., *Joseph Jonas Theomim Fränkel, Rabbiner in Krakau (1742–1745) und seine Zet. Archivalische Studie*, Breslau 1917.
- Friedberg B., בני לנדא למשפחותם, *Die Familie Landau, ihre Genealogie und ihr literarisches Wirken vom XIV Jahrhundert bis auf die Gegenwart*, Frankfurt am Main 1905.
- Hundert Gershon D., *The Jews in a Polish Private Town. The Case of Opatów in the Eighteenth Century*, Baltimore 1992.
- Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.
- Każmierczyk A., *Konwersja, jichus i walka o władzę w ziemstwie krakowsko-sandomierskim w latach czterdziestych XVIII wieku*, [w:] *W poszukiwaniu religii doskonałej? Konwersja a Żydzi*, pod. red. A. Jagodzińskiej, Wrocław 2012, s. 31–47.

- Sejm Czterech Ziem. Źródła*, do druku przygotowali J. Goldberg, A. Kaźmierczyk, Warszawa 2011.
- Teller A., *Money, Power, and Influence in Eighteenth-Century Lithuania. The Jews on the Radziwiłł Estates*, Stanford, California 2016.
- Zielińska T., *Kariera i upadek żydowskiego potentata w dobrach radziwiłłowskich w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1991, r. 98, nr 3, s. 33–49.
- Żydowski samorząd ziemski w Koronie (XVII–XVIII wiek). Źródła*, wprowadz. i oprac. A. Kaźmierczyk, P. Zarubin, Kraków 2019.
- Żydzi polscy 1648–1772, Źródła*, oprac. i wstępem opatrzył A. Kaźmierczyk, Kraków 2001.

From the annals of Tarnów’s rabbinate. Three documents from the year 1743

Received:

02.11.2020

Accepted:

18.01.2021

Publication date:

February 2021

Abstract: The published documents with their explanatory introduction concern a brief episode in the history of the Jewish community in Tarnów, namely the conflict between the local rabbi and the land elder. They both came from influential families of the Jewish elite of Lesser Poland, or even the whole of Poland, and they were additionally related. At first glance, the disagreement between the two most important Tarnovian Jews seems to be a family feud, but in fact it was an element of a significantly broader conflict, taking place in the heart of Lesser Poland’s Jewish population. This was a dispute over land rabbinate, which involved not only Jews but also their Christian protectors. The conflict, which arose for reasons still not entirely clear, placed on opposite sides the rabbi, who was the brother of Dawid Szmelka, and the Landau family, who actively sought to remove Dawid and elect a new land rabbi. The documents show, incidentally, the functioning of the latifundium administration and allow us to understand the motives behind the actions of the owner, Paweł Karol Sanguszko. After a period of hesitation, he definitively settled the dispute in favour of one side, the then land elder, Jecheskiel Landau, which resulted in the Tarnovian rabbi losing his position. Despite his clear support of the new candidate, Sanguszko did not want to burn any bridges, and, even while removing the Tarnovian rabbi, he tried not to antagonize this part of the elite of Lesser Poland Jews.

Key words: Jews, Tarnów, judiciary, rabbinate, Jewish council
